

**Gabriel Witaszek. *O wierze, która nie boi się cierpienia.*
Rozmowa z Hiobem. Przedmowa Ks. prof. Waldemar Chrostowski.
Kraków: Wydawnictwo Homo Dei, 2026, ss. 239**

[rec. Cyprian Rogowski*
ORCID: 0000-0002-7382-2203
Vechta, Niemcy]

Monografia autorstwa o. prof. Gabriela Witaszki CSsR, doktora honoris causa, uznanego biblisty i teologa Starego Testamentu, to dogłębne i systematyczne badanie biblijno-teologiczne, koncentrujące się na wierze, która stawia czoła cierpieniu, ilustrowane przez Księgę Hioba. Autor, rozpoznawany i szanowany w międzynarodowych kręgach akademickich, podejmuje zagadnienia o kluczowym znaczeniu dla biblijnej wizji wiary oraz współczesnych przymysłów teologicznych i duszpasterskich w Kościele.

Publikacja składa się z sześciu rozdziałów, poprzedzonych przedmową uznanego biblisty ks. prof. Waldemara Chrostowskiego oraz wprowadzeniem autora monografii. W ramach struktury na uwagę zasługują także: obszernie zakończenie, relewantna literatura przedmiotu i literatura uzupełniająca oraz Dekalog lekarza i każdego, kto podejmuje się opieki nad chorymi, jak również bardzo cenny dodatek w formie modlitw na czas choroby.

W przedmowie ks. prof. Chrostowski przybliży czytelnikowi postać biblijnego Hioba. Jest on uosobieniem niewinnego, sprawiedliwego i bogobojnego człowieka cierpiącego, który pomimo ogromnych strat (rodziny, majątku, zdrowia) trwa przy Bogu, jednocześnie Go oskarżając. Narracja porusza problem teodycei (Dlaczego Bóg dopuszcza cierpienie?) i przedstawia Hioba jako prawego człowieka z krainy Us, którego lojalność zostaje wystawiona na próbę w wyniku zakładu Boga z Szatanem. Tak naprawdę niewiele wiemy

* Ks. prof. dr hab. Cyprian Rogowski, Universität Vechta, Niemcy; e-mail: cyprianrogowski@wp.pl

o Hiobie, choć jest on jednym z najważniejszych bohaterów Starego Testamentu. Autor przedmowy podkreśla:

ks. prof. Gabriel Witaszek włącza się swoją publikacją w rozmowy z Hiobem. Nie poprzestaje na streszczeniu poglądów trzech przyjaciół Hioba, lecz wnosi własny wkład do naświetlenia tajemnicy sukcesu niegodziwych i cierpienia niewinnych. Nie jest to jedynie wkład egzegety dociekającego znaczenia poszczególnych słów czy zdań, lecz kapłana i profesora, który ma za sobą kilkadziesiąt lat życiowego doświadczenia naznaczonego wiarą w Boga jako Pana świata i wrażliwością na cierpienie wpisane w porządek tego świata (s. 6–7).

Po przedmowie i wprowadzeniu zatrzymujemy się na pierwszym rozdziale zatytułowanym *Lektura Księgi Hioba* (s. 19–44). Biblijna Księga Hioba należy do najbardziej zagadkowych i fascynujących tekstów literatury światowej. Jej wpływ na literaturę i sztukę zarówno starożytną, jak i współczesną jest nie do przecenienia. Doświadczenia choroby i śmierci, cierpienia indywidualnego, zbiorowego i strukturalnego, załamania gospodarczego i wstrząsów społecznych, izolacji i konfrontacji ideologicznej, które ona opisuje, mają charakter ponadczasowy, jak stwierdza sam autor publikacji we wprowadzeniu. Właśnie dlatego dogłębna analiza językowa, historyczna i literacka Księgi Hioba jest zalecana jako wiarygodny kompas dla świadomej lektury.

Drugi rozdział to *Droga Hioba wśród cierpienia* (s. 45–88). Podróż Hioba to głęboki obraz ludzkiego cierpienia prowadzącego od absolutnego zaufania, przez rozpacz i bunt, do nowej, dojrzałej relacji z Bogiem. Jego droga cierpienia nie jest procesem liniowym, lecz walką o sens i sprawiedliwość. W bardzo krótkim czasie Hiob traci cały swój majątek, dzieci, a w końcu zdrowie (ropne wrzody). Początkowo Hiob reaguje nie oskarżeniem, lecz żalem i poddaniem: „i rzekł: «Nagi wyszedłem z łona matki i nagi tam wrócę. Dał Pan i zabrał Pan. Niech będzie imię Pańskie błogosławione!»” (Hi 1, 21). Akceptuje cierpienie jako część swojego życia, mimo że go nie rozumie. W punkcie zwrotnym Hiob zaczyna przeklinać swoje urodziny i kwestionować sprawiedliwość swojego losu. Oskarża Boga o niesprawiedliwość. Nie rozumie, dlaczego sprawiedliwy człowiek musi tak bardzo cierpieć. Jego przyjaciele Elifaz, Bildad i Sofar reprezentują klasyczne podejście przyczynowo-skutkowe (cierpienie równa się kara za grzech). Hiob stanowczo odrzuca ten pogląd i upiera się

przy swojej niewinności. Proces ten przypomina ciężką reakcję depresyjną, ponieważ musi znosić ból fizyczny, społeczny i duchowy. Bóg odpowiada, pojawiając się w burzy (rozdziały 38–41), ale nie odnosi się bezpośrednio do pytania „dlaczego”. Zamiast wyjaśnienia Bóg wprowadza Hioba w złożoność stworzenia i pokazuje mu, że ludzka mądrość jest zbyt ograniczona, aby w pełni zrozumieć Jego działania. Hiob zdaje sobie sprawę, że znał Boga jedynie „ze słyszenia” i jest oniemiały w obliczu boskiego majestatu. W pewnym momencie następuje reorientacja, uzdrowienie i zrozumienie (rozdz. 42). Hiob żałuje swojej oskarżycielskiej postawy wobec Boga, ale nie swojej integralności. Znajduje spokój w braku zrozumienia. Bóg gani przyjaciół Hioba za to, że nie mówili o Nim prawdy, podczas gdy Hiob był wobec Niego szczery. Bóg odwraca los Hioba, obdarza go podwójnym majątkiem i nowymi dziećmi, kończąc w ten sposób drogę od zniszczenia do oczyszczenia i odnowy. Ta podróż Hioba to transformacja od zwykłego, tradycyjnego lęku przed Bogiem do głębokiego, osobistego zaufania, które może przetrwać nawet nierozwiązywane pytania i głębokie cierpienie.

Zatrzymujemy się na rozdziale trzecim zatytułowanym *Mądrość stworzenia i tajemnica Boga* (s. 89–142). Księga Hioba (zwłaszcza rozdz. 38–42) odsłania mądrość stworzenia, odpowiada na pytanie o cierpienie, przesuując uwagę Hioba z jego osobistego losu na wielkość i złożoność boskiego porządku świata. Bóg odpowiada Hiobowi w czasie burzy nie poprzez wyjaśnianie jego cierpienia, lecz za pomocą pytań, które podkreślają suwerenną władzę Boga nad wszechświatem. Bóg pokazuje Hiobowi, że świat nie jest chaotyczny, lecz mistrzowsko i misternie zaprojektowany – daleko poza ludzkim pojmowaniem. Hiob uświadamia sobie, że jako stworzenie nie był świadkiem powstania wszechświata i dlatego brakuje mu mądrości, by osądzać działania Boga, które często pozostają tajemnicą. To co prawda nie wyjaśnia racjonalnie cierpienia Hioba, ale umieszcza je w szerszym kontekście panowania Boga. Celem słów Boga jest nakłonienie Hioba do postawy zaufania Bożej mądrości i dobroci, nawet bez znajomości przyczyn jego cierpienia. Hiob uznaje swoje ograniczenia i żałuje czynionych zarzutów. Rozpoznając tajemnicę Boga i powierzając się Bożej suwerenności, znajduje spokój. Księga Hioba nie rozwikłuje tajemnicy Boga, lecz raczej redefiniuje ją w kontekście stworzenia: Bóg nie jest zarządcą prostej doktryny odwetu, lecz niezgłębionym Stwórcą, którego mądrość pozostaje godna zaufania nawet w cierpieniu.

Rozdział czwarty publikacji zatytułowany *Droga wiary w świetle Objawienia* (s. 156-164) na kanwie Księgi Hioba opisuje głęboką przemianę – od opartego na nagrodzie, konwencjonalnego obrazu Boga do osobistej, opartej na zaufaniu relacji, oczyszczonej przez cierpienie i boskie objawienie. Hiob przechodzi przez etap rozwoju, w którym pomimo ogromnego bólu trzyma się Boga, zadaje pytania i ostatecznie rozpoznaje nowy wymiar Bożej suwerenności. Na początku Hiob jest opisany jako bogobojny, bogaty człowiek, który dokonuje poświęceń, aby oczyścić swoją rodzinę. Jego wiara opiera się w dużej mierze na mądrości, która głosi, że sprawiedliwość prowadzi do błogosławieństwa. Kiedy dotyka go cierpienie (utrata majątku, dzieci, zdrowia), Hiob kwestionuje tę zasadę, ale nie samego Boga. Droga Hioba prowadzi przez głębokie wątpliwości i oskarżenia pod adresem przyjaciół, którzy twierdzą, że musiał zgrzeszyć. Hiob jednak broni swojej niewinności i oskarża Boga o niesprawiedliwość. Prawdziwa pobożność, prawdziwa wiara nie oznaczają tu po prostu „mieć”, ale się zмагаć. Hiob ufa Bogu nawet wtedy, gdy On go „zabija” (Hi 13,15). Hiob wyjawia Bogu swój ból i frustrację, ale w formie szczerej relacji, której Bóg nie odrzuca. Punkt zwrotny następuje, gdy Bóg odpowiada z wnętrza huraganu (Hi 38–41). Nie jest to racjonalne wyjaśnienie, lecz samoobjawienie się Boga jako Stwórcy, który rządzi światem w jego złożoności, przekraczającej ludzkie pojmowanie. Bóg pokazuje, że Hiob jako człowiek nie jest w stanie zrozumieć wszystkich powiązań i własnych ograniczeń. Przemiana Hioba następuje przez wzrok – Hiob mówi: „Dotąd Cię znałem ze słyszenia, obecnie ujrzałem Cię wzrokiem” (Hi 42,5). Jest to przejście od tradycyjnej wiedzy do osobistego doświadczenia obecności Boga. Ostatecznie Hiob nie żałuje swoich grzechów (ponieważ był sprawiedliwy), ale raczej pochopnych osądów dotyczących działań Boga. Jego droga wiary osiąga punkt kulminacyjny w pokorze, uznaniu suwerenności Boga. Hiob modli się za swoich przyjaciół, pokazując, że jego relacja z Bogiem i ludźmi została uzdrowiona (Hi 42,10). Wiara polega na zaufaniu, że Bóg jest obecny w cierpieniu, nawet gdy pytanie „dlaczego” pozostaje bez odpowiedzi. Przykład Hioba pokazuje zatem, że droga wiary może prowadzić przez „dolinę cieni” do głębszej relacji z Bogiem, która nie zależy już od ziemskich błogosławieństw, ale wyłącznie od spotkania z Nim.

Zatrzymujemy się na rozdziale piątym zatytułowanym *Hermeneutyka duszpasterska cierpienia* (s. 165–189), który w kontekście Księgi Hioba przesuwa punkt ciężkości z pytania o przyczynę cierpienia na pytanie o to,

jak można wiarygodnie żyć przed Bogiem i z innymi w cierpieniu. Ksiądz prof. Gabriel Witaszek w tym rozdziale oferuje ramy duszpasterstwa, które uznaje niewinne cierpienie, odrzuca fałszywe teologie odwetu i uznaje lament za uzasadniony wyraz wiary. Kluczowym zadaniem duszpasterskim jest ukazanie postawy przyjaciół Hioba (Elifaza, Bildada, Sofara) jako „duszpasterstwa z dobrymi intencjami, ale całkowicie nieudanego”. Przyjaciele głoszą doktrynę, że cierpienie jest zawsze bezpośrednią konsekwencją grzechu. Prowadzi to do tego, że cierpiący ludzie czują się winni (odwrócenie ról sprawcy i ofiary), co łamie serce zamiast je uzdrawiać. Hiob upiera się przy swojej niewinności i szczerze przedstawia Bogu swoje cierpienie, co zbliża go do prawdy bardziej niż jego przyjaciele. Hiob daje przykład i naucza, że bólu, żalu i gniewu nie należy tłumić, lecz szczerze przedstawiać Bogu. Hermeneutyka duszpasterska musi stworzyć przestrzeń, w której osoby po traumie mogą „opowiedzieć swoją historię” bez konieczności udzielania odpowiedzi. Księga Hioba nie oferuje prostego, intelektualnego rozwiązania problemu teodycei. Kiedy Bóg odpowiada, nie wyjaśnia „dlaczego”, lecz objawia swoją suwerenność i złożoność stworzenia. Duszpasterską konsekwencją jest okazywanie solidarności w cierpieniu zamiast konstruowania odpowiedzi. W Księdze Hioba cierpienie nie jest rozumiane przede wszystkim jako kara, lecz jako próba, w której ujawnia się autentyczność wiary. Hiob pokazuje, że uwielbienie Boga jest możliwe nawet w bólu (Hi 1,20), gdy Bóg wydaje się odległy. Wytrwałość Hioba jest podkreślana w Liście Jakuba jako wzór cierpliwości i świadectwo Bożego miłosierdzia. Ponadto autor publikacji podkreśla, że hermeneutyka duszpasterska Księgi Hioba to „teologia pocieszenia”, która potrafi milczeć. Przyjaciele milczeli przez siedem dni, co było dobre; zawiedli dopiero, gdy przemówili. Kluczowe źródło znaczenia duszpasterskiego Księgi Hioba polega na interpretacji biblijno-psychologicznej, naturalnie w kontekście teologii cierpienia odnoszonej do Tajemnicy Paschalnej.

Ostatni, szósty rozdział *Papieskie czytanie Hioba: Od Jana Pawła II do Leona XIV* (s. 191–197) koncentruje się na kwestii niewinnego cierpienia, zaufania Bogu pomimo całkowitej rozpaczki oraz włączenia cierpienia w Chrystusowy plan zbawienia. Jan Paweł II interpretuje cierpienie w świetle Krzyża Chrystusa. W swojej adhortacji apostolskiej *Salvifici doloris* (1984) – o chrześcijańskim znaczeniu ludzkiego cierpienia – przywołuje postać Hioba. Podkreśla, że Hiob nie cierpi z powodu grzechu (wbrew stanowisku swoich przyjaciół). Dla Jana Pawła II cierpienie przedstawione w Księdze Hioba

jest zapowiedzią Krzyża Chrystusa. Hiob zaczyna rozumieć, że cierpienie ma znaczenie wykraczające poza ludzką logikę – jest zaproszeniem do mistycznego zjednoczenia z cierpiącym Bogiem.

Papież Benedykt XVI mocno koncentruje się na kwestii Boga w cierpieniu. Podkreśla, że Hiob szczerze lamentuje i nie przeklina Boga, lecz Go wyzywa. Benedykt XVI uważa to za uzasadniony, szczery żal ludzkości, na który Bóg pozwala. W swoich książkach o Jezusie i kazaniach interpretuje Hioba jako sprawiedliwego człowieka, który cierpi, i wskazuje, że Jezus Chrystus doskonale ucieleśnia to cierpienie i przewyższa niezłomność Hioba.

Papież Franciszek akcentuje aspekt duszpasterski i bliskość Boga w cierpieniu. Milczenie Boga wobec Hioba znajduje wyraz w braku konkretnych odpowiedzi na pytanie „dlaczego”. Jednak w zamian Hiob otrzymuje obecność Boga i solidarność w cierpieniu. W swoich katechezach Franciszek zwraca uwagę, że przyjaciele Hioba („pocieszyciele”) postąpili niewłaściwie, wpajając mu poczucie winy. Franciszek przedstawia Hioba jako kogoś, kto mimo wszystko trwa przy prawdzie i zostaje usprawiedliwiony przez Boga – nie poprzez racjonalne zrozumienie, lecz poprzez osobiste spotkanie.

Papież Leon XIV, jak wspomina autor omawianej publikacji, nie zdążył jeszcze stworzyć kompleksowego traktatu dotyczącego cierpienia, jednak jego wypowiedzi układają się w wyraźny obraz duchowy, który można porównać z postacią Hioba: wiara, która przechodzi przez trudności, bez pokusy prostych rozwiązań, w kierunku obecności, pokoju oraz nadziei (s. 196–197). Można sformułować następujący wniosek: wszyscy papieże są zgodni co do tego, że Księga Hioba nie stanowi „kary” za grzech, lecz jest dowodem na tajemniczość Boga oraz trwałość wiary, która znajduje swoje spełnienie w osobie Jezusa Chrystusa.

W zakończeniu ks. prof. Gabriel Witaszek zaznacza, że w Biblii nie zawsze otrzymujemy szybkie odpowiedzi na nasze wątpliwości, ale zawsze jesteśmy w stanie wskazać odpowiedni kierunek oraz sposób działania. Zagadnienie cierpienia pozostaje nierozwiązane, jako że nie mamy możliwości go w pełni zrozumieć. Istota cierpienia leży w ogromie Bożej miłości, którą jednak możemy zrozumieć tylko w granicach naszych ludzkich ograniczeń.

Reasumując treść znakomitej książki ks. prof. Gabriela Witaszka, należy stwierdzić, że autor trafnie zauważa, iż Księga Hioba to kluczowy tekst w Starym Testamencie, stawiający czoła fundamentalnym pytaniom o cierpienie sprawiedliwych i sprawiedliwość Boga (kwestia teodycei).

Jako ekspert w dziedzinie hermeneutyki biblijnej i osoba z bogatym doświadczeniem życiowym, autor dostarcza cennych refleksji teologiczno-duszpasterskich oraz edukacyjno-religijnych, które uznają cierpienie za integralną część życia, a jednocześnie podkreślają potrzebę autentycznej więzi z Bogiem.

Księga Hioba kwestionuje tradycyjne przekonanie, że cierpienie zawsze jest karą za grzech. Hiob, bojąc się Boga, nadal doświadcza cierpienia, co dowodzi, że cierpienie nie jest bezpośrednio związane z osobistą winą. Zamiast uciekać się do teologicznych spekulacji, jego wołanie o pomoc jest głośnie i wyraźne. Księga ta uznaje lament i rozpacz jako istotne elementy wiary oraz relacji z Bogiem, ukazując spotkanie z Nim w trudnych chwilach życia.

Przesłanie teologiczne podkreśla potrzebę polegania na Bogu w każdej sytuacji, nawet gdy odpowiedzi na pytanie „dlaczego” nie ma. Cierpiący Hiob staje się postacią, z którą można się utożsamić, wskazując, że wiara może być wzmocniona i oczyszczona przez cierpienie. Publikacja ks. prof. Gabriela Witaszka ma ogromną wartość ze względów edukacyjno-religijnych, przypomina bowiem o konieczności utrzymania nadziei w obliczu ekstremalnych doświadczeń życiowych.

W recenzji monografii chciałbym zaznaczyć, że może być ona istotnym przewodnikiem w radzeniu sobie z kryzysami, zachęcać do wyrażania własnego bólu i smutku przed Bogiem. Łatwe pocieszenie jest ostatecznie odrzucone przez Boga. Osoby doświadczające cierpienia potrzebują bliskości, a nie „pustego” pouczenia.

Niniejsza publikacja wzywa do duchowej dojrzałości i kompetencji religijnej, która umożliwia zadawanie pytań o głębszy sens życia. Uczy ponownego rozważania pojęcia Boga, aby uniknąć uproszczonego i ślepego obrazu. Wiara nie chroni od cierpienia, lecz stanowi wsparcie w trudnych chwilach, akceptując lament i pokładając nadzieję w Bożej Opatrzności. Takie podejście wzbogacają także inspirujące modlitwy dołączone do wykorzystania w obliczu choroby.

Trafne i pouczające jest przesłanie autora zamieszczone na okładce książki: „Skarga Hioba nie jest odejściem od wiary [...]. Z tego doświadczenia wyrasta spojrzenie, w którym cierpienie nie jest zagadką do rozwiązania, lecz przestrzenią spotkania z Bogiem i dojrzewania wiary bardziej wolnej, prawdziwej i zakorzenionej w nadziei”.

Z radością polecam tę wyjątkową publikację nie tylko studentom teologii, lecz przede wszystkim kapłanom, duszpasterzom i osobom poszukującym duchowego wsparcia w obliczu cierpienia. Mimo że książka porusza trudne tematy egzegetyczne, napisana jest w sposób jasny i przystępny, dzięki czemu każdy może ją zrozumieć.